

## Egzaminy już za nami!

### Ale to już było i nie wróci więcej! ... I całe szczęście! Egzaminy należą już do przeszłości.

*Teraz tylko zostało czekać na wyniki i modlić się, by były na tyle wysokie, aby otworzyły wrota tej wymarzonej szkoły... Bo już chyba każdy zrozumiał, jak ważny etap otwiera się przed nami, to, co teraz wybierzemy, będzie miało ogromny wpływ na to, kim będziemy w niedalekiej przyszłości, jak się nam będzie żyło, czy z dumą spojrzymy sobie w twarz, czy raczej ze wstydem.*

W tym roku egzaminy gimnazjalne odbyły się bardzo wcześnie, bo już w połowie kwietnia. Pierwszego dnia sprawdzali naszą wiedzę z przedmiotów humanistycznych. Test był patriotycznie nacechowany. Dużo historii, no i

oczywiście rozprawka! Tu nie powinno być zdziwienia, do tej pory nie zdarzyło się, żeby była inna forma wypowiedzi. Opinie tuż po były różne. Jedni mówili, że łatwy, inni nic nie mówili i to ich milczenie powiedziało bardzo wiele... Następnego dnia pisaliśmy egzamin z części matematyczno przyrodniczej. Oj! Trzeba było jednak stawić temu czoła i tyle! Jak to dobrze, że już tylko język obcy został. Ostatnie powtórki i w czwartek punkt 9 podzieleni na dwa języki rozeszliśmy się do sal. A pogoda była cudna tego dnia, już po wszystkim wylegliśmy na szkolne alejki, by tam pograć się na słonku i podzielić wrażeniami.

#### Konkursy, konkursy...

20 kwietnia w naszej szkole odbył się **Konkurs piosenki** zorganizowany przez panią Iwonę Lipiec. W konkursie mogli wziąć udział soliści, a także wystąpić mogły zespoły. A oto wyniki:

W kategorii wokalistów  
**I miejsce** zajęła **Joanna Kuchara**,  
**II miejsce** zajęła **Karolina Korenkiewicz**  
**III miejsce** **Martyna Mentel**  
**IV miejsce** **Katarzyna Kozłowska**  
W kategorii zespołów:  
**I miejsce** zajął zespół dziewczyn z Żytkiej w składzie **Martyna Zawadzka, Wiktoria Smyk i Angelika Brzostowska**, **II miejsce** **Rafał Kruska i Tobiasz Kamiński**, **III miejsce** **Karol Sidorek i Marcin Jabłoński**

10 maja 2011 roku został rozstrzygnięty konkurs **Szkolny Dziennikarz Roku**, w którym udział wzięło 15 gimnazjalistów, głównie z klas drugich, choć były też prace z klasy III. I tak **I miejsce** zajęły: **Anna Ekman i Marta Otów z klasy II za wywiad z Panią Beatą Staśkiewicz**; **II miejsce** zajęły: **Joanna Kuchara i Kinga Karwel z kl. III za fotoreportaż "Piątek fiikendu początek"**; **III miejsce** zajęły uczennice z klasy II oddziału zamiejscowego w Żytkiej: **Wiktoria Smyk, Martna Zawadzka i Angelika Brzostowska za wywiad z Panem Grzegorzem Olszewskim**

W konkursie plastycznym pod hasłem **"Wybieram to, co zdrowe"**  
**I miejsce** zajęła **Faustyna Kozłowska, II - Karolina Sitnik, III zaś Edyta Hołdyńska**

### W tym numerze:

**str 1.**  
**Żegnamy egzaminy gimnazjalne**  
**Konkursy w naszej szkole**  
**Program Dnia Dziecka**  
**str. 2**  
**Apel z okazji 220. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja**  
**wielki występ klas drugich na szkolnej scenie tuż, tuż**

**str. 3**  
**radę nie od parady, czyli jak rozmawiać z...rodzicami**  
**rozwiązanie zagadki Einsteina**  
**I i III miejsce na BRD**  
**str.4**  
**Cudze chwalicie, swego nie znacie - co warto zobaczyć!**

### Zbliża się Dzień Dziecka...

Uczestnicy projektu "Trzymaj formę" będą współorganizatorami tegorocznego Dnia sportu w naszej szkole. Przewidziane są następujące atrakcje; każda klasa wystawia do rozgrywek trzy 3-osobowe drużyny albo jedną, która weźmie udział w trzech konkurencjach:  
**1. test o zdrowiu**  
**2. konkurencje sportowe**  
**3. konkurs kulinarny**  
Do testu uczestnicy przygotowują się z otrzymanych materiałów. Konkurencje sportowe zostaną opracowane z pomocą

nauczycieli wychowania fizycznego. Natomiast uczniowie biorący udział w konkursie kulinarnym muszą wcześniej zaplanować, jaką potrawę przyrządzą i zgromadzić niezbędne składniki. Liczyć się ma pomysłowość, ale także walory smakowe i wartość zdrowotna potrawy. Klasy wezmą też udział w rozgrywkach sportowych na sali gimnastycznej. zwycięska drużyna może zagra z drużyną nauczycieli? W przerwach zaśpiewają nam zwycięzcy konkursu piosenki.

Tegoroczny apel poświęcony 220. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja został przygotowany przez panie Annę Olów i Wioletę Szeszko z pomocą dziewcząt z klas I, II i III gimnazjum. Wiersze i informacje historyczne przerywane były piosenkami Jana Pietrzaka "Żeby Polska była Polską" i "Taki kraj", widzowie usłyszeli też Polonez Ogińskiego a także piosenkę "Wiwat maj" w wykonaniu Marty, Kornelki i Kasi. Głównym przesłaniem uroczystości było przypomnienie, jak ważną dla Polski i Europy jest Konstytucja 3 Maja a także uzmysłowienie, że nawet w czasie pokoju można a nawet trzeba być patriotą, należy szanować pamięć o tych, dzięki którym żyjemy teraz w wolnym kraju, mając prawa, ale też obowiązki właśnie względem Ojczyzny. Bo jeżeli młode pokolenie odetnie się od przeszłości ślepo zapatrzona w przyszłość, to polskość zginie a wraz z nią my wszyscy. Chrońmy zatem dorobek naszych przodków, szanujmy flagę narodową, która swoje urodziny obchodzi 2 maja, obchodźmy święta narodowe, po prostu bądźmy Polakami. Złożmy obietnicę naszej ojczyźnie słowami z wiersza Szymborskiej:

**"Ziemio ojczysta, ziemio jasna,  
nie będę powalonym drzewem,  
codziennie mocniej w ciebie wrastam  
radością, smutkiem, dumą, gniewem.  
Nie będę jak zerwana nić, odrzucam pusto brzmiące słowa  
można nie kochać cię i żyć, ale nie można owocować."**

Prace nad scenografią i strojami powoli dobiegają końca, teraz zaczął się gorączkowy okres uczenia się ról. Czasu już niestety zostało niewiele, bo tylko pół miesiąca - premiera już

30 maja. Niektórzy nareszcie poczuli siłę odpowiedzialności grupowej, tu nie ma prawa być tumiwizmu, każdy pracuje na sukces

grupy. Ocenie podlegać będzie:

1. Oprawa muzyczna
  2. Gra aktorska
  3. Scenografia
  4. Stroje
  5. Prezentacja
- Występy zaczną się o godz. 10, będą miały miejsce na sali gimnastycznej, zaproszeni mają być rodzice, uczniowie klasy I gimnazjum wraz z nauczycielami i przede wszystkim dyrektor gimnazjum. W komisji na

pewno zasiądzie Pani Iwona Lipiec i Wioleta Szeszko, trzeci członek komisji owiany jest tajemnicą. Do Dubeninek przyjadą również uczniowie klasy II oddziału zamiejscowego w Żytkiejmach. Sztuki, które będzie można obejrzeć na deskach naszego teatru to między innymi:

"Romeo i Julia"

"Balladyna"  
"Romantyczność"  
"Makbet"  
"Zemsta"  
"Niemcy"  
Niektóre grupy zdecydowały się współcześnie wystawiać dramaty, ocena należy do jury i widzów. Już nie możemy się doczekać.

## Gimnastyka dla języka!

### Cytrzystki trzy szły

Z czeskich strzech szło Czechów trzech,  
gdy nadszedł zmierzch,  
pierwszego w lesie zagryzł zwierz,  
bez śladu drugi w gąszczach  
sześci,  
a tylko trzeci z Czechów trzech  
osiągnął marzeń kres.

Szedł Mojżesz przez morze jak  
żniwiarz przez zboże,  
a za nim przez morze cytrzystki  
trzy szły.  
Paluszki cytrzystki nie mogą być  
duże,  
gdyż w strunach cytry uwięzłyby.

How much wood would  
a woodchuck chuck if a  
woodchuck could chuck wood?  
Woodchuck would chuck all the  
wood he could if a woodchuck  
could chuck wood.  
(Jak dużo drewna wydziobałby  
dzieciół gdyby mógł wydziobywać  
drewno? Dzieciół wydziobałby



wszystkie drewno które potrafiłby  
wydziobać gdyby mógł  
wydziobywać drewno)

She sells sea shells on a  
seashore.  
(Ona sprzedaje morskie muszle  
na brzegu morza)  
**POWODZENIA! Karolina**

## Połam sobie język!

### Jola lojalna, Jola nielojalna

Stół z powyłamywanymi nogami

W czasie suszy szosa sucha

Wyindywidualizowaliśmy się  
z rozentuzjzmowanego tłumu  
prestidigitatorów

Ząb zupa zębowa - dąb zupa  
dębowa. (powtarzać bez przerwy  
jak najszybciej do pierwszej  
pomyłki !!!)

Poczmistrz z Tczewa

Koszt poczt w Tczewie

Czarny dzieciół z chęcią pień  
ciał.

Coraz zażartsza  
Cesarz czesze cesarzową,  
a cesarzowa czesze cesarza

Tracz tarł tarcicę tak, takt  
w takt, jak takt w takt tarcicę  
tartak tarti.

W krzepkich szczypcach  
skrzypce  
Szczegóły przestępstw  
w Pszczynie  
Trzy pstre przepiórzyce  
Z czeskich strzech szło Czechów  
trzech.

## ciekawostki Karoliny

### Brakuje ci pomysłu?

Na jutro masz przygotować ciekawą pracę na temat...  
Co robić? Obudź swoją kreatywność...patrzaniem na niebieski obrazek. Naukowcy z University of British Columbia są zdania, że kolor niebieski w niezwykle sposób wpływa na inwencję twórczą. Błękit pomaga również zrelaksować się, dodaje lekkości, wpływa na intuicję.

### Masz ochotę na coś słodkiego?

Czujesz, że zaraz pochłoniesz całą paczkę delicyj i kilka pączków? Lepiej spojrz na zdjęcie z tęczą. Naukowcy z Flinders

University w Australii są zdania, że spoglądanie na tęczę (lub wyobrażenie sobie jej) jest świetnym antidotum na łakomstwo, potrafi skutecznie odciągnąć uwagę od słodkich smakołyków. uwagę od słodkich smakołyków  
**Zimno ci?**

Wszyscy wiemy jak to jest stoisz na przystanku i trzęsiesz się z zimna szczękając zębami. Wyjmij zdjęcie z ogniem lub słońcem w roli głównej. Ostatnie badania przeprowadzone na uniwersytecie Baylor dowiodły, że jeśli rzucimy okiem na coś gorącego, np. ognie, uczucie chłodu zdecydowanie zmniejsza się.

"Tato mogę iść na imprezę? "

"NIEE! "

"Ale tatuś..wiesz, że z psychologicznego punktu wi.. "

"Dobra idź !"

Właściwa postawa.

Od niej może zależeć sukces Waszych rozmów. Zawsze zyskasz więcej, jeżeli będziesz prosił, a nie żądał. Nie stwarzaj wokół siebie aury braku taktu, złości lub płaczu. **Otwartość na argumenty.**

**Wysłuchuj uważnie**, co mają do powiedzenia Twoi rodzice.

Jeżeli prosisz o coś, co wiąże się z wydatkami, musisz liczyć się z tym, że opiekunowie nie zawsze mają możliwości natychmiastowego zakupu wymaganej przez Ciebie rzeczy. Jeżeli będziesz

umiał to zaakceptować i poczekać, na pewno spotkasz się z uznaniem.

**Kompromis.**

Staraj się współdziałać z rodzicami, postaraj się zaofiarować coś od siebie. Możesz np. zaproponować posprzątanie domu, w zamian za pozwolenie pójścia na imprezę

**- Zaufanie.**

Kłamanie, przesadzanie i fantazjowanie surowo wzbronione! Kłamstwo ma bardzo krótkie nogi i prędzej, czy później się wyda, a stracone zaufanie bardzo trudno odzyskać.

- Z uśmiechem! :) Jeżeli będziesz radosny i pogodny, rozmowa będzie dużo przyjemniejsza i na pewno korzystniejsza dla Ciebie.

**Stop hysterii!**

Spotkałeś się z odmową? Broń Boże nie płacz, nie rób scen i nie wychodź, trzaskając drzwiami. w ten sposób pokazujesz jaki

jestes dziecinny. Najlepiej spokojnie przemyśl całą sprawę jeszcze raz i wróć do niej przy okazji.

**Nie stresuj ich.**

Jeżeli twój pobyt w jakimś miejscu ma się przedłużyć, zawsze informuj o tym rodziców. Przecież oni martwią się o Ciebie.

**Zaskocz ich!**

Pamiętaj o ich świętach, Dniu Matki, Dniu Ojca, rocznicy ślubu... Staraj się zrobić im z tej okazji jakąś miłą niespodziankę, na pewno ucieszą się, że pamiętałeś!

**Dadzą prawo jazdy bogatym nastolatkom!**

Na polski rynek trafiają mikrosamochody, którymi będą mogły poruszać się już 14-latkowie. Sejm pracuje właśnie nad rządowym projektem nowelizacji prawa umożliwiającego im otrzymanie prawa jazdy. Nie będzie to jednak przyjemność dostępna tak łatwo. Najtańszy mikrosamochód dla 14-latka będzie kosztował 43 tys. zł. Na początek samochody francuskiej marki będzie można kupić tylko w dużych miastach. Jeśli ustawa ta zostanie zatwierdzona to słowa: , dziecko na drodze nabiorą zupełnie nowego znaczenia

**Chcesz się skupić?**

Uczysz się i ekspresowo potrzebujesz skupienia? Rzuć okiem na kolor czerwony. Badania naukowe przeprowadzone na uniwersytecie British Columbia dowodzą, że czerwien zdecydowanie pomaga się skupić, gdyż wzmacnia czujność. Dlaczego? Zdaniem naukowców czerwien kojarzy nam się z popełnianiem pomyłek. Dlatego patrząc na kolor czerwony podświadomie wzmagamy uwagę, aby nie zrobić błędu.

## wieści Fprost

**Skąd ta nowa moda wśród nastolatków?**

Jeszcze 15 lat temu, młodzież planując swoją edukację, chętnie wybierała naukę w technikum i szkołach zawodowych. Uczniów kusila możliwość zdobycia konkretnego zawodu i szybkiego podjęcia pracy. Teraz jednak sytuacja uległa drastycznej przemianie. W ciągu ostatnich lat zmieniły się preferencje młodzieży dotyczące wyboru szkoły średniej. Coraz trudniej jest

znaleźć chętnych do nauki w zawodówkach. Według badań przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny, aż 43% młodzieży wybiera naukę w liceum ogólnokształcącym. Ta swoista dominacja "ogólniaków" spowodowana jest dwiema zasadniczymi przyczynami. Po pierwsze: jak donoszą specjaliści, młodzi wybierają licea, bo szkoły te dają im właściwe przygotowanie do nauki na studiach, Po drugie, uczniowie zagrożeni rosnącym bezrobociem,

świadomie wydłużają swoją ścieżkę edukacyjną, by opóźnić moment wejścia na rynek pracy. Socjologowie mówią już wręcz o nowej modzie panującej wśród nastolatków. Jednak, patrząc na bezrobocie wśród absolwentów szkół wyższych, trzeba zastanowić się, czy warto dalej kontynuować ten ogólnopolski trend?

DOM 1    DOM 2  
DOM3    DOM 4  
DOM 5  
**OSOBY:**....Norweg,  
Duńczyk, Anglik,  
Niemiec, Szwed  
**NAPOJE:**.. woda,  
herbata, mleko,  
kawa, piwo  
**ZWIRZAKI:**koty,

konie,    ptaki,  
rybki,    psy  
**PAPIEROSY:**dunhile  
,rothmans,pall\_mall,  
marlboro,philip  
morris  
**KOLORY DOMÓW:**  
żółty, niebieski,  
czerwony, zielony,  
biały

## Rozwiązanie zagadki Einsteina:

## Jesteśmy debeściaki!

Do eliminacji szkolnych zgłosiło się 10 uczniów gimnazjum. Do etapu powiatowego zakwalifikowali się:Paweł Kramkowski, Adrianna Barszczewska , Rafał Kruska, Dawid Bernatowicz wraz z Mateuszem Hołodowskim i Sylwestrem Rogojsem. Eliminacje powiatowe odbyły się 19 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 3 w Gołdapi. Nasi zawodnicy musieli na początku napisać test sprawdzający wiedzę z przepisów ruchu drogowego i zasad udzielania pierwszej pomocy, następnie zdać jazdę po miasteczku ruchu drogowego, przejechać tor przeszkód i wykazać się znajomością podstaw udzielania pierwszej pomocy. Natrudniejszy okazał się tor przeszkód. Niektóre przeszkody okazały się nie do pokonania. Zdjęcie poniżej pokazuje pierwszą z przeszkód, jej pokonanie polegało na przejechaniu pomiędzy drewnianymi pacholkami i niedotknięciu wiszących belek. Jak widać Paweł Kramkowski poradził sobie

dobrze. Następne przeszkody to: rynnna, równoważnia, tarka, przewiezenie przedmiotu z miejsca na miejsce, żmijka, deseczki i zatrzymanie roweru w oznaczonym miejscu. Żmijka niestety sprawiła wszystkim kłopoty. Ale jakoś poszło! 8 punktów na 10 zdobyła drużyna za udzielenie pierwszej pomocy, ranny Dawid Bernatowicz miał wbite w pierś szkło, najlepszą pozycją dla tak rannego człowieka jest siedząca podparta, tego nasza drużyna niestety nie wiedziała, potem to samo zadanie miała nasza druga drużyna, ranną była Ada, też ze szkłem. Dawid pamiętał o tym, by ją posadzić, ale już nie pomyślał, że ranny niepodtrzymywany osunie się z powrotem do pozycji leżącej. Trochę sobie pożartowaliśmy z nich.Druga drużyna straciła tu aż 4 punkty. Wyśmienicie natomiast poszło naszym zawodnikom w jeździe po miasteczku, prawie wszyscy przejechali bezbłędnie. Brawo!Drużyna w składzie: Sylwek Rogojasz, Mateusz Hołodowski i Dawid Bernatowicz zajęli I miejsce, **19 maja jada**

# Zadbaj o ciało, by formę trzymało! 4

## Pogoda za oknem dopisuje, w sam raz na piesze lub rowerowe wycieczki. Nie warto zmarnować takiej okazji, zachęcam do zwiedzania naszych terenów.

**Mosty w Stańczykach** o wysokości 32 metrów i długości 150 metrów zbudowane na początku XX wieku nad doliną Błędzianki, zwane są Akweduktami Północy lub Akweduktami Puszczy Rominckiej. Mosty w Stańczykach są jednymi z najwyższych w Polsce (nieczynna linia kolejowa Gołdap - Żytkiejmy 31 km). Architektura charakteryzuje się doskonałymi proporcjami, a filary ozdobione są elementami wzorowanymi na rzymskich akweduktach. Mosty kolejowe w Stańczykach wybudowano w latach 1912-1926.

**Mosty w Botkunach** znajdują się na wschód od Gołdapi, w pobliżu miejscowości Botkuny. Są one częścią przedwojennej linii kolejowej biegnącej w Prusach Wschodnich, łączącej Gołdap i Gąbin (Gusiew). Są mniejsze niż te w Stańczykach, a nawet w Kiepojach. Ich wysokość wynosi około 15 m, a długość 50 m. Mosty spinają brzegi doliny rzeki Jarki. Mają one około 25 metrów wysokości. Są dobrze ukryte wśród drzew lasu i gęstych zarośli. Do jednego z mostów biegnie piaszczysta droga tak, że po moście można przejechać nawet go nie zauważając.

**głaz narzutowy, wysokość 112 cm, obwód 805 cm**

A oto niektóre z ciekawych zakątków i zabytków naszej gminy, które polecamy odwiedzić całą rodziną i najlepiej dojechać już do nich samochodem, gdyż oddalone są od Dubeninek.

**Tatarska Góra** (308 m. n.p.m.). Jej masyw ma długość ok. 4 km, widoczny jest z wielu miejsc, oddalonych nieraz o kilkadziesiąt kilometrów. Wierzchołek Tatarskiej Góry jest zalesiony i kryje fascynujący relikw - jeziorko wytopiskowe. Otoczone torfowiskiem jeziorko leży w niecce, przypominającej krater wulkanu. Położone tak nietypowo jeziorko jest najwyższym położonym jeziorem na Mazurach (293 m n.p.m.). U północnych stoków Tatarskiej Góry znajduje się, podupała i wyludniona wieś Tatary, podobnie jak góra, biorąca swą nazwę od przebywających tu w XVIII wieku Tatarów. W rejonie Tatarskiej Góry znajduje się hodowla dzikich zwierząt.

**Góra Gołdapska** (zwana również Piękną Górą, Górą Zamkową 272 m n.p.m.) to miejsce, z której można podziwiać wspaniałe widoki na pobliskie okolice. Legenda głosi, że na Gołdapskiej Górze stał piękny zamek, zamieszkały przez zamożnego leczy straszliwego Pana, dzierzę i grabieżcę. Jego córka, by nie wywołać gniewu ojca, starała się naprawiać i wynagradzać wszystkie krzywdy, które ojciec wyrządzał.

**Piramida w Rapie** zwana jest też grobowcem pruskiej rodziny von Fahrenheid. Została ona wzniesiona na początku XIX wieku według projektu Bartela Thorwaldsena. Grobowiec jest wysoki na blisko 16 m, jego podstawa ma kształt kwadratu o boku 10 m. Zbudowano go z polnego kamienia wykończonego czerwona cegłą. Podczas I i II wojny światowej grobowiec został zdewastowany przez Rosjan. Obecnie jest częściowo

zabezpieczony. W grobowcu w 1811 roku jako pierwsza została pochowana 3-letnia córka Ninette, która zmarła na szkarlatynę. Jest to miejsce, jak żadne inne w okolicy, o wielkiej mocy koncentracji pozytywnej energii Ziemi i Kosmosu.

Po pruskich junkrach został po dzień dzisiejszy rozległy **zespół pałacowoparkowy**, połączony z folwarkiem w **Mieduniszkach Wielkich**, którego część główna pochodzi z połowy XVIII wieku. W tamtym też okresie wybudowano murowany pałac z pięknym parkiem. W II połowie XIX wieku dobra te należały do von Bujacha, potem między innymi do rodziny von Stauffenberg'ów. W czasie I wojny światowej pałac został częściowo zniszczony. W 1938 r. nosiła

## Cudze chwalicie, swego nie znacie Rogajny

Wielu z Was pochodzi z Rogajny, bardzo możliwe, że zna je jak własną kieszeń, ale czy wiecie, że Była to kiedyś wieś czynszowa założona na 40 włókach boru nad strugą Bierkanicą, na podstawie przywileju z 26 lipca 1564 roku. Wtedy to ówczesny starosta książęcy, Wawrzyniec von Halle, sprzedał braciom z Płociczna - Mikołajowi i Pawłowi Rogoniom - cztery włóki sołeckie, polecając

im założenie wsi. Wieś była wymieniana w dokumentach z XVIII w. jako własność Wierzbickich - polskiej rodziny szlacheckiej. W Rogajnach znajduje się zabytkowy dwór z przełomu XIX i XX w. zbudowany na planie w kształcie litery L. Obok dworu znajdują się resztki dawnego parku. Wieś nazywana była dawniej Rogoniami (od nazwiska

urzędową nazwą niemiecką Rogonnen. W 1938 r. we wsi było 467 mieszkańców. Czynna była szkoła dwuklasowa i wiejska szkoła zawodowa. Na miejscu znajdował się urząd pocztowy. Część wsi, Małe Rogajny, stanowił majątek ziemski, nazywany Grindashof, który otrzymał swą nazwę w 1817 roku od właściciela o nazwisku Grenda. W latach 1975-1998 miejscowość należała administracyjnie do województwa suwalskiego. W pobliżu wsi znajdują się

wzgórza morenowe z najwyższym wzniesieniem - Lisią Górą (258 m n.p.m.), która teraz wspaniale wygląda w wiosennym wydaniu. Może ktoś zdobył Lisią Górę, czekamy na Wasze relacje, a może i fotka by się znalazła? Włóczyki

## Głazy Wilhelma są pamiątką po najstłynniejszych cesarskich polowaniach.

. Występują w Puszczy Rominckiej, która była zamkniętym rewirem łowieckim cesarza niemieckiego i króla pruskiego Wilhelma II. W miejscach ustrzelenia wyjątkowych okazów cesarz kazał stawiać głazy z odpowiednią inskrypcją, mówiącą o dacie polowania oraz o wielkości upolowanej zwierzyny. Sławę puszczy przynosił tzw. jeleń romincki o szczególnie dorodnym

porożu. Na terenie całej Puszczy zachowało się 14 głazów, w tym 8 po stronie polskiej. Głazy zawierają inskrypcję w języku niemieckim.

**Kiepoje** leżą w środkowopółnocnej części gminy Dubeninki, nad rzeką Błudzią i północnym skrajem jeziora Przerośl, przy drodze Dubeninki - Żytkiejmy.

Nazwa wsi była zarówno dawna, jak i obecna jest pochodzenia litewskiego. W pobliżu wsi znajduje się wiadukt kolejowy na nieczynnej linii Botkuny - Żytkiejmy, a także cmentarz ewangelicki. Kilkaset metrów na zachód od wiaduktu znajduje się para bliźniaczych mostów kolejowych nad rzeką Błudzią. Wiadukty są bardzo podobne do znanych mostów w Stańczykach. Północne przęsła wykonane są z cegły i betonu, południowy most jest niedokończony. Linia pierwotnie planowana jako lokalna jednotorowa miała być w latach 1917-18 rozbudowana na dwutorową magistralę łączącą

Chojnice przez Prusy Wsch. do Wilna. Most z czerwonymi lukami ceglany ukończono do wybuchu I wojny światowej natomiast bliźniaczy most betonowy powstał w 1918 r. i z powodu zbliżającego się końca I wojny światowej nie zdążyli go dokończyć budowy nasypów prowadzących do niego. Na zachodnim brzegu rzeki pod mostami zachowała się droga, której nasyp został umocniony korzeniami posadzonych w tym celu drzew i oznaczony kamieniami.